
Warszawa, dnia 5 lipca 2017 r.

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pana mgr Rafała Kubika pt.: „Ochrona praw uchodźców w Rzeczypospolitej Polskiej”, Warszawa 2017, ss. 301, napisanej pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Jerzego Jaskierni

Uwagi wprowadzające. Stosunek do uchodźców, postrzeganie człowieka-uchodźcy jest dzisiaj w Europie wyznacznikiem postawy moralnej, świadectwem reprezentowanego systemu wartości. Uchodźca – ochrona jego praw jest przedmiotem fundamentalnego i gorącego sporu o prawa człowieka w przestrzeni transatlantyckiej. Europa skonfrontowana z uchodźstwem i imigracją na nieznaną jej od końca II wojny skalę (skala tych zjawisk w Afryce i Azji jest większa) zareagowała na zjawisko na skrajnie różne sposoby. Wiele, wiele osób i instytucji zareagowało na wydarzenia empatią. Wielu i wiele innych wrogością. Jedni widzą w uchodźcy siebie w sytuacji zagrożenia, inni zagrożenie dla siebie. Ci pierwsi chcą otworzyć drzwi, drudzy wzniesć mur. Efektem jest kryzys uchodźczy w Europie, nieznaną – w tej skali – od dawna fala rasizmu, nazizmu i ksenofobii. Ta fala połączyła się w jedną erupcją populizmu i rządów demokracji nieliberalnej. W dużym stopniu na niej do władzy doszedł w USA Trump, a w Wielkiej Brytanii w referendum zwyciężyli zwolennicy Brexitu. Kiedy już mogło się wydawać, że fali nic nie zatrzyma i po niektórych państwach Europy Środkowej, Wschodniej i Południowej ogarnie ona resztę starego kontynentu populisci i nacjonałisci zostali zatrzymani-odrzućeni przez społeczeństwa Austrii, Holandii i Francji. Oczywiście 3 wygrane „bitwy” nie oznaczają zwycięstwa w wojnie. W II połowie 2017 roku sytuacja polityczna w Europie, a szerzej w przestrzeni transatlantyckiej i transpacyficznej, nie jest jasna, w jakimś stopniu przypomina brytyjską po wyborach parlamentarnych – nikt nie zwyciężył i nikt nie uznaje się za pokonanego; w tym kontekście aktualność odzyskują słowa Camus, że zwycięstwo nad „dumą” nigdy nie jest ostateczne. Dlatego tak ważna jest intelektualna refleksja nad ochroną praw uchodźców, ich monitoring i promocja.

Mimo, że wiem iż prace doktorskie nie są dziełem paru miesięcy to jestem skłonny uwierzyć w profetyzm jej Autora. Jego praca jest ważnym głosem w debacie w Polsce, zaprezentowane poglądy – reprezentowane wartości mieszczą się głównym nurcie wspólnych

